

Sygn. akt VI Gz 46/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski (spr.)

Sędziowie: SO Zbigniew Krepski, SO Małgorzata Bartczak-Sobierajska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko (...) sp. j. w S.

o zapłatę

**na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 20 lutego 2015r.,
sygn. akt V GNc 4441/14**

postanawia

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalić wniosek pozwanego o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 11 grudnia 2014 r.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy wstrzymał na wniosek pozwanego wykonanie swojego nakazu zapłaty z dnia 11 grudnia 2014 r. na podstawie art. 492 § 3 k.p.c. wskazując, że dochodzona kwota jest wysoka, a pozwany w zarzutach podniósł zarzut braku legitymacji biernej (k. 55).

Powód w zażaleniu na postanowienie zarzucił mu:

- 1) naruszenie art. 492 § 3 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uwzględnieniu wniosku pozwanego w oparciu o podniesiony zarzut, bez rozpatrzenia celowości i przesłanek wstrzymania wykonalności nakazu zapłaty, a w szczególności bez rozpatrzenia, czy podniesiony przez pozwanego zarzut wskazuje na prawdopodobieństwo uchylenia nakazu,
- 2) naruszenie art. 227 i art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważanie zebranego materiału, przekroczenie granic swobodnej jego oceny, a w konsekwencji przyjęcie, że wniosek jest zadany,
- 3) inne uchybienia.

Wskazując na te podstawy skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku pozwanego i o zasądzenie od niego kosztów postępowania zażaleniowego, a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku, o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu (k. 60-64).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przepis art. 492 § 3 zd. 1 k.p.c. przewiduje, że nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla, po upływie terminu do zaspokojenia staje się natychmiast wykonalny. Po nadaniu mu klauzuli wykonalności podlega wykonaniu jak tytuł wykonawczy. W razie wniesienia zarzutów sąd może na wniosek pozwanego wstrzymać wykonanie nakaz (art. 492 § 3 zd. 2 k.p.c.).

Ten ostatni przepis nie określa przesłanek uzasadniających uwzględnienie wniosku o wstrzymanie wykonania nakazu. Natychmiastowa wykonalność nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla jest bardzo niebezpieczna dla pozwanego, a ponadto może prowadzić do daleko idących komplikacji, jeżeli natychmiast wykonalne orzeczenie zostanie wykonane, a następnie dojdzie w wyniku zaskarżenia do jego zmiany lub uchylecia (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2003 r., III CZP 58/03, OSNC 2004 r. nr 11, poz. 173). Nie oznacza to jednak konieczności uwzględnienia przez sąd wniosku o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty bez pobieżnej choćby analizy podniesionych w zarzutach od nakazu zapłaty argumentów i uznania ich za uprawdopodobnione.

Rację ma w związku z tym skarżący, że badając wniosek o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty w oparciu o art. 492 § 3 zd. 2 k.p.c. sąd powinien ocenić treść zarzutów i uwzględnić go tylko wówczas, gdy wskazują one na możliwość uchylecia nakazu zapłaty.

Sąd Rejonowy, odwołując się do wypowiedzi doktryny, trafnie wskazał, że wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty uzasadnia możliwość wystąpienia niepowetowanej szkody czy nieodwracalne skutki jego wykonania, co czyni bezzasadnym zarzut błędnej wykładni analizowanego unormowania.

Problem jednak w tym, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał oceny stanu faktycznego sprawy w świetle tych słusznych założeń.

Zasadnie podkreślił skarżący, że Sąd meriti nie odniósł się w ogóle do zarzutów pozwanego, lecz stwierdził kategorię, że zarzut braku legitymacji biernej pozwanego i wysoka kwota dochodzone pozwem uprawniają do uwzględnienia wniosku o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty.

Takie podejście budzi nie tylko zastrzeżenia, ale i sprzeciw. Po pierwsze, pozwany nie podnosił kwestii wysokości roszczenia, a wniosek o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty uzasadnił tylko tym, że w świetle podniesionych zarzutów nie było podstaw do jego wydania, a sprawa powinna być skierowana do postępowania zwykłego (k. 31). Po drugie, powód ustosunkował się szeroko do zarzutów pozwanego w piśmie przygotowawczym z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 40-44), które Sąd a quo również pominął.

W konsekwencji zgodzić trzeba się ze skarżącym, że Sąd a quo nie dokonał wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a tym samym naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji pominął przede wszystkim treść weksla in blanco, podpisanego przez wspólników spółki jawnej (...) sp. j. w S.", ale pod pieczęcią firmową spółki (k. 16), co już prima facie wskazuje na tę spółkę jako wystawcę weksla, a co potwierdza treść deklaracji wekslowej wystawioną przez spółkę (k. 17) i okoliczność, że osoby, które podpisały weksel figurują także na odwrocie weksla jako poręczyciele wekslowi (k. 16, s. 2).

Pobieżna zatem ocena wymienionych dokumentów podważa zarzut pozwanego o braku biernej legitymacji procesowej. W związku z tym rację ma skarżący, że doszło do naruszenia art. 492 § 3 zd. 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie. Ostateczna ocena zarzutów pozwanego, w tym dotyczącego kwestii legitymacji biernej, wymaga jednak szczegółowego postępowania związanego z podniesionymi przez pozwanego zarzutami.

Z przedstawionych względów należało na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. zmienić zaskarżone postanowienie i oddalić wniosek o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)